

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Lipca. — Rok 1845.
Sobota.

№ 181.

Jutro, ŚŚ. Małgorzata i Jan z Dukli.
v. s. Iszy Lipca.

Jutro uroczyste obchodzoną będzie pamiątka narodzin Najjaśniejszej CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ.

Rada Administracji, dnia 1/13 z. m. mianowała X. Wład: *Kożuchowskiego*, Kanonika Kol: *Kalist*, Kanonikiem Katedry Kujawsko-Kaliskiej w Włocławku. Taż Rada przeniosła Adama Alf: *Wołowskiego*, Zastępcę Sędziego Sądu Krym: Gub: Płock: i Augusto:, na jego własne żądanie, w tymże stopniu do Sądu Krym: Gub: Warsz:; tudzież Jul: *Cieleckiego*, Zastępcę Sędziego Tr: C. Gub: Lubels: na Siedlcach, na Zastępcę Sędziego Sądu Krym: Gub: Płock: i August:; mianowała zaś Wal: *Miklaszewskiego*, b. Podpisarza Sądu Ap: Król:, Zastępcą Sędziego Tr: C. Gub: Lubels: w Siedlcach.

Ogłoszono konkurs na dwie posady Adwokatów przy Sądzie Apel: Królestwa.

Dziś o 6tej wieczorem na publicznem posiedzeniu Towarz: *Dobroczyńców*, będzie sprawozdanie z czynności tegoż Towarzystwa w roku zeszłym.

Nieutulone w najdotkliwszym smutku Wdowa i Córki pozostałe po ś. p. Stanisławie *Sztaackim*, składają najczulsze dzięki szczerym Przyjaciołom, oraz Członkom Archi-konfraternji Literackiej, iż raczyli okazać prawdziwy choćże szacunku dla nieboszczyka, oddając ostatnią Chwałęjską przystęgię przy pochowaniu zwłok. Niech BÓG łaskawie im za to wynagrodzi.

Zdanie sprawy z czynności Głównej Kasy Oszczędności w Warszawie za r. 1844, zamieszczone jest w 5tym zeszytce *Zbioru urzędzeń i wiadomości dotyczących się ubezpieczeń w Królestwie Polsk*, który wkrótce wydany będzie. Dla dogodności Uczestników tejże Kasy, odbito tego Zdania sprawy, oddzielnie nie wielką liczbę exemplarzy i dołączono do niego *Wykaz należności przypadających Uczestnikom Głównej Kasy Oszczędności po koniec r. 1844*. Tym sposobem powstało pismko 26 stronice obejmujące, które celem pokrycia choć w części kosztów druku, sprzedaje się w lokalu Głównej Kasy Oszczędności po kop: sr: 12 (gr. 24). Z wykazu pomienionego, wyrażającego należność w końcu r: 1844 na każdy numer książeczki Oszczędności przypadłą, przekonać się może każdy z Uczestników o zgodności, w jego rękę będącej książeczki, z rezultatem objętym w wykazie.

W puszcze *Sierot i Ochron*, będącej w pracowni *Kujawra W arsz*, znalazło się zł. 101 gr. 26.

Wystawa. — Jużesmy doniesli o przepysznem wydaniu *Album Warszawskiego* na wystawę tegorocznią sztuk pięknych. Jeżeli dzieło to, jest co do wspaniałości i piękności, pod względem typograficznym,

i wartością wewnętrzną zasługuje na uwagę. Znane iuż dobrze w literaturze naszej występują tu imiona, iak *Adryana Krzyżanowskiego*, *Balińskiego* Michała, *W. A. Macieiewskiego* Historyka, iak i *Fr: Macieiewskiego* znakomitego Prawnika; *Wł: Wojcickiego*, *Felixa Żochowskiego*, *A. Przedzieckiego*, *Fr: H. Lewestama*, *W. Smokowskiego*, *Skimborowicza*, *Wł: Wolskiego*, *T. Lenartowicza*, *Augustyna Wilkońskiego*, *Dziekońskiego* Bohdana, *Gustawa Zielińskiego*, *J. Sikorskiego*, *L. Norwida*, *H. Eabęckiego*, *J. Maiorkiewicza*, *Karola Balińskiego*, *A. Niewiarowskiego*. Wielki format *Album Warszawskiego* w porównaniu, ani co do doboru przedmiotów, ani co do tak wielkiego rozmiaru. Wszystkie artykuły oryginalne, zajmują swoją treścią i obrobieniem. Z badań historycznych odznacza się tu rozprawa *Adryana Krzyżanowskiego*, zarys dziejów *Zakonu Maltańskiego* w Polsce: przedmiot po raz pierwszy z pomroki wieków dobyty. Uczony Autor przyrzeka, wydanie wkrótce oddzielnego dzieła, rozjaśniającego dzieje tegoż zakonu. Do tegoż rzędu należy badanie *Al: Przedzieckiego* *Święty Wojciech*, i Redaktora *Przełądu Naukowego* *H. Skimborowicza*, *Jadwiga*. Z powieści na szczególną uwagę zasługują artystycznym obrobieniem i pomysłem powieści: *Wł: Wolskiego* *Dokończenie Powieści*, i *B. Dziekońskiego* *Duch iaskini*, iak miejscowością nacechowana powieść *Pauliny* z *L. W.*, *Pan Alfons*. Kogoż nie zajmą obrazy to wędrowki do *Częstochowy*, to naszych dzielnych *flisów*, to dobyte z zapomnienia imiona *Gwarków Okuskich* znakomitych w dziejach nauk, to odważnego *Komorka*. Z poezji *Pieśń* *L. Norwida*, poemat *Stępy* *Gustawa Zielińskiego*, *wiersze* *A. Niewiarowskiego* i *K. Balińskiego*, i dwie piosnki ludu *T. Lenartowicza*, co tak wybornie odbiają prostotę i ducha pieśni prawdziwych naszego ludu; są nacechowane iak wznioślejszym talentem, tak i rzeczywistem czuciem poetyckiem. Do ważnych naukowych rozpraw liczyć musimy artykuły: *F. Żochowskiego*, obu *Macieiewskich*, *J. Sikorskiego*, *J. Maiorkiewicza*, *F. H. Lewestama*, a nakoniec wybornie skreślony przez *W. Smokowskiego* żywot *Walentego Wańkowicza* znakomitego Malarza, w którym zarazem mamy i obraz dziejów naszego malarstwa. Z tego krótkiego zdania sprawy widzimy, że *Album Warszawskie* nie tylko odznacza się zewnętrznym przepychem, ale i wartością literacką: cena zaś złp. 25, zważając koszt

wydania tak ozdobnego, jest nader umiarkowaną. — Drukarnia P. St. *Strąbskiego* złożyła na wystawie kilka egzemplarzy tego *Album*, nadto ozdobne egzemplarze wzorów pism swoich, *Snopku Nadwiślańskiego* i kilka odbić drukarskich, między którymi zastanawia rama z 3,728 ozdób drukarskich ułożona. — P. S. *Orgelbrand*, którego zakład typograficzny na wzorowej stopie urządzony, niejedną przysługę literaturze naszej wyświadczył, przez wydanie dzieł wzorowych i pożytecznych; przedstawił również wzory pism swoich, czcionek afiszowych, i piękne egzemplarze *Historji Zgromadzeń Prawodawczych, Konwencji Narodowej i Dyrektorjatu, czyli Historję Francji od r. 1789 do 1800, oraz Historję Napoleona*, przez Marko Saint Hilaire. — W opisie wystawy w Nrze 177 Kurjera z d. 8go b. m. była wzmianka o koronkach, o czarnym haftowanym dywaniku i kwiatkach sztucznych w szklanej szafie zamieszczonych, bez wyrażenia osoby, która takowe wyrobiła; i z tego powodu zdaie się, że te przedmioty zostały wykonane, przez osobę poprzednio w tym artykule wymienioną. Prostuiąc rzecz, iestęmy w obowiązku wyjaśnić, że wspomniane koronki, kwiaty, oraz pracowicie wyhaftowane dywaniki pelami i perełkami, są dziełem *Uczennic Instytutu Głuchoniemych*.

(Art: nad:). Gdzież poiedziemy? do pięknego *Zacisza*, to już nam znane, to do *Wilanowa, Wierzbna, lub Natolina*, i tam byliśmy; no to gdzież? do *Grodziska* koleją żelazną; wysmienicie, i kończąc te słowa stajemy na głównej stacji *kolei żelaznej*; tam wsiadłszy do powozów, iedziemy, i w kilkadziesiąt minut przez *Pruszków* stajemy w *Grodzisku*; spragnieni wypiliśmy w urządzonym bufecie na stacji po kufku kalteszalu (który kosztuie po zł. 1), i udaliśmy się na przechadzkę do olszyny i ogrodu w bliskości będącego, należącego do *W. Mokronoskiego*; zadowoleni ze spaceru, zapragnęliśmy posiłku, i wracając do stacji przez *Grodzisk*, powzięliśmy wiadomość, iż żądaniom żołądków naszych zadosyc uczynić możemy; iakoż rzeczywiście, wchodzimy do domu murowanego w rynku, lecz co za zadziwienie nasze, co zażądaliśmy iest, nie tylko zimne przekąski, lecz i na gorąco potrawy, nabiął, kalteszal wyborny (po gr. 20), herbata, poncz, lemonjada, zgoła wszystko a za bardzo pomierną cenę; przeto za obowiązek poczytuujemy polecić właścicieli zakładu tego *PP. Kierzkowskich*, łaskawej Publiczności, która na miejscu o rzeczywistości słów naszych przekonać się może. — Franciszek Z.... i Józef H.... Obywatele czasowo bawiący w Warszawie.

W tych dniach przeznaczonych na rumacje kwartałne, zdarzyło się nam spotkać nie raz na ulicy powóz nakryty płutnem nieprzemakającym, na resorach zawieszony. Jest to, iak wskazuje napis: *Wóz do prze-*

wożenia mebli. Doskonały to pomysł *Fabryki* pojazdów w zakładach przemysłowych *P. Steinhellera* na *Solcu*; chroni bowiem meble od zepsucia iazdą nie resorową po bruku, zastania od deszczu, a przytem ukrywa przed okiem pełno nieciekawych szczegółów gospodarskich, które zwykły sposób przewożenia mebli co kwartał na iaw wystawiał.

Alexander Bryndza, Adwokat przy Sądzie Apel: Król: Polski, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 328 przy rogu ulic *Franciszkańskiej i Rynek Nowego-Miasta*.

Na placu przed Bankiem umieszczono na widok publiczny ogromny kocioł parowy o sile 20 koni, wyrobiony w *Fabryce* machin Banku Polskiego na *Solcu*. Przedmiot ten należy do *Wystawy* tegorocznej; ale że dlań było by wszędzie za ciasno, *biwakuie* pod otwartem *Niebem*.

Wyszedł z druku zeszyt 13ty dzieła p. t: *Prawdziwe Tajemnice Paryża*. Skład główny w Księgarni pod firmą *F. S. Dmochowski*. Zeszyt 14ty i ostatni wkrótce wyjdzie. Prenumerata przyjmuie się ieszcze po zł. 24. Po wyjściu zaś ostatniego zeszytu, cena podwyższoną zostanie.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność; a zwłaszcza *Pacjentów* moich, iż przeniósłem mieszkanie moje z ulicy *Krak: Przedmieście*, na róg *Podwała* pod Nr 533, obok kolumny *Króla ZYGMUNTA*. Codziennie zastać mnie można w mieszkaniu moim od 7mej do 12tej z rana, a od 2giej do 6tej po południu. *Ubogim w każdym czasie udzielam pomocy bezpłatnie*. — *Alex: Elsner* Dentysta.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14k. 91¹/₂ (zł. 99 gr. 13); wartość kuponu k. 3¹/₆.

Wołowski Hieronim Adwokat, przeniósł swe zamieszkanie do domu Nro 2447 dawniej *Poznera*, dziś *Bankiera Libasa*, przy rogu ulic *Nalewki i Gęsiej*; o czem strony interesowane zawiadamia.

W *Grodzisku* przy *Kolei żelaznej* *Warszawsko-Wiedeńskiej*, w urzędzonej *Restauracji*, dostać można wszelkich *Potrav i Napoiów* zimnych i gorących; również są i *Lody*. Dla uprzyjemnienia Szano: *Gości* przybywających *Koleją*, iutro grać będzie *muzyka P. Rajczaka*.

Wczoraj w *Teatrze* *Rozmaitości* w czasie *Sztuki* przypodobania się przywołani, *JPanna Damse* 2-kroć i *JP. Szymanowski*.

Z Petersburga. — Przez *Rozkaz* dzienny *CESARSKI*, z d. 17go z. m., *Xbę Fryderyk IIgi* *Niderlandzki*, policzony do pułku imienia iego *Ojca, grenadjerów* *Xcia Fryderyka Niderlandzkiego*. — *Hrabianka Tekla Tyszkiewicz*, (*Igo Czerwca*) *Najmilościwiej* mianowaną została *Frejliną* *Jej CESARSKIEJ* *Mości*.

Rzadki przykład długoletności, ogłaszaią gazety *Petersburskie*. Dnia 8go *Października* r. z. umarł na *apoplexję*, w *bazarze* (*dworze gościnnym*) *miasta Ja-*

łutorowska w Gub: Tobolskiej, Kolonista Jan Szczęśliwy, w wieku lat 130. (I w Warszawie także przed laty kilku umarł w Szpitalu Ś. Rocha, mężczyzna, który doszedł lat 117).

Dochodzi nas w tej chwili smutna wiadomość o wydarzonym w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem, zgonie Hr: Henryka Dzieduszyckiego. Pan ten pochodzący ze świetnego i zamożnego Galicyjskiego rodu, Właściciel znacznych majątków w Austrii i Prusach, słynął z wielkich zakładów fabrycznych, przedsięwziętych nie w celu szukania bogactw, lecz w zamiarze utworzenia dla kraiu nowych źródeł zamożności i utorowania drogi przemysłowej dla ziomków. Gdy w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem nałożonym został podatek na fabrykację wódki, pierwszy Dzieduszycki ośmielił się wznieść ogromny zakład gorzelni, z której opłacał rocznie 60,000 talarów akcyzy. Za jego przykładem powstało mnóstwo tego rodzaju zakładów w całej prowincji. Następnie przeniósł swe usiłowania w inny kraj do innej gałęzi przemysłu, a mianowicie założył w Galicji fabrykę cukru z buraków, której celem było zaopatrywanie w cukier całego Królestwa Galicyjskiego. Fabryka ta szła przez cały rok, suszone buraki przerabiając, 800 ludzi zajmowała ciągle, kilka milionów złotych już w niej Hr: Dzieduszycki ze swego majątku umieścił, i wszystko właśnie rokowało jej bieg najpomyślniejszy, kiedy śmierć jednego człowieka tyle świetnych i pożytecznych nadziei przerwała. Ożeniony był z Hrabianką Międzyrską; zostawia po sobie 4ro dzieci.

Anglja. — Xiężna Ida Sasko-Wajmarska z swoimi dostojnymi Xiężniczkami Anną i Ameliją, bawi teraz z odwiedzinami u swojej Siostry Królowej Wdowy Adelajdy. — 1go b. m. przedstawiono Parlamentowi żądanie Hiszpanji, aby cukier z osad hiszpańskich wpuszczany był do portów ang: za równem cłem iak z osad narodów najbardziej uprzywilejowanych. — Statek przewozowy Adams obładowany transportem 600 bel bawełny, w porcie Maranh w Ameryce północnej i przeznaczony do Liwerpoolu, splonął 9go Maia r. b.; szkody są szacowane na 10,000 dukatów. — Królowa Donna Marja przysłała w podarunku Królowej Wiktorji ślicznego tygrysa. — W Lahorze, stosownie do układu zawartego między Gulabem Singem a Matką Maharadszacha, pierwszy zobowiązał się zapłacić haracz 1,680,000 dukatów. — W Afganistanie Dost Mahomed Chan zaniechał swoich planów względem zdobycia Peszawru.

Francja. — Minister oświecenia Hr: Salvandy otrzymał na 3 tygodnie urlop dla poratowania zdrowia. — Xięstwo Nemours (Nemur) 16go b. m. spodziewani są w Baionie. — Prezes Hajji Pierrot oświadczył, iż Rzeczpospolita nie jest w stanie zapłacić Francji długu; w sku-

tek tego Konsul francuzki Levasseur (Lewaser) zażądał paszportu. — Lista cywilna daie teraz robić hotel dla Królowej Wiktorji, który będzie kosztował 100,000 fr. (?) — Wdowa sławnego żeglarza napowietrznego Montgolfier (Magolfje), umarła 29go z. m. przeżywszy lat 100.

Galicja. — We Lwowie znakomici Amatorowie, na wsparcie uszkodzonych wylewami, dali powtórne widowisko teatralne; powtórzyli komedję Barbara Zapolska, a zamiast francuzkiej komedji, przedstawili Szkołę wásów.

Hiszpanja. — Królowa Izabella ma udać się z Barcelony do wód Esparaguera, a następnie przez Sarra-gossę do Biskai. — Poseł francuzki 22go z. m. przybył do Barcelony. Infant Don Heuryk nie uzyskał pozwolenia do wylądowania.

Niemcy. — 4go b. m. splonąło w Królewcu 12cie spichrzów.

Rozmaitości. — Znakomity Jeolog niemiecki Doktor Karol Koch, odkrył w Państwie Alabamy w Hrabstwie Washington w bliskości Mobile przedpotopowy potwór, zwany przez niego Zeulodon Silimani, na cześć Profesora Sillimana, i tak go opisuje: »Zdołałem odkryć szkielet kompletny kolosalnego i strasznego zwierza czotgającego się, które słusznie można by nazwać Królem wszystkich istot pełzających. Długość jego dochodzi stop 104. Twarde części kości pancerzowej, mają 14 do 18 cali długości i 8 do 18 cali średnicy; każda waży 75 funtów. Długie jego szczęki liczą 40 zębów ostrych, 4 kły i 8 zębów trzonowych. Wszystkie te zęby pasują szczelnie, gdy szczęki są zamknięte i widocznem jest, że to zwierzę było drapieżnem. Oczy musiały być ogromne i wystające, tak, iż mogły ostro na łup czyhać. Ciało miało pletwy stosunkowo małe i bezwątpienia usposobione do pływania w rzekach znaczniejszych i morzach. Każda taka pletwa składa się z 21 kości, które razem tworzą 7 wstawów. Żebra osobliwej są formy i bardzo liczne, u spodu są 3 razy grubsze iak z wierzchu.» — Oficer francuzki osady w Goree w Senegalu, opisując tamtejsze strony, o upale tak między innymi donosi: U nas tu w gorących kraich, jest coś, co w innych kraich lubią i ubóstwiają, a u nas przeklinają i nie cierpią, a to coś, jest słońce, nasz wielki nieprzyjaciel. O wy Poeci! którzy ie tyle razy w waszych marzeniach wystawiacie, gdybyście tylko kilka południowych godzin tu przebyli, zniknęłoby wasze omamienie i spadłoby wam w gorących kropkach potu. Tu w Senegalu słońce jest największym nieprzyjacielem białych ludzi, a Doktorzy go okrzyczeli przyczyną wszystkich chorób; skoro ono wschodzi, biały Człowiek chowa się w najskrytsze tajniki mieszkania swego i nie wychodzi aż gdy zajdzie;

ieżeli go interes konieczny przymusi wyjść w południowych godzinach, uzbraja się w zielone okulary i ogromny parasol; musi potem osłabiony leżeć na łożu i marzyć o swoim kraju gdzie jest umiarkowane ciepło; przypomina sobie Przyjaciół, zazdrości im, że oni widzieć mogą przed swoimi oknami latające i igrające płatki śniegu, i aby nie zziębnąć ubierają się w watowane surduty i płaszcze futrem podszyte; nareście życzy sobie, aby choć raz tylko w życiu mógł zziębnąć a potem umrzeć. — W teatrze Krakowskim w zeszłym tygodniu JPanna *Bełcikowska* przedstawiła główną rolę w *Napoiu mitosnym*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobrowolski Adolf Radca z Krakowa: Giertz Jul: Fab: z Białogostoku; Hochman Wilh: Mechanik z Wrocławia; Koiszewski Alex: Urząd: z Grodna; Kostrowicki Alex: Radca Honor: z Gub: Wileńskiej; Kieter Teof: Kup: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebna do małych Dzieci BONA rodowita Niemka, mówiąca dobrze po niemiecku; a jeszcze lepiej, kiedy znajdzie się taka, co oprócz niemieckiego języka mówi i po Angielsku. Zgłosić się może przy ulicy Alea, obok Szwajcarskiej Doliny pod Nr 1714, codzień w godzinach o 9 z rana, i po południu o 3 i 6.

Pod miastem Grójcem, jest do wydzierżawienia WIEŚ, która zaraz w posesję oddaną być może. Wiadomość w Cukierni w Grójcu, lub w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 552, na 2m piętrze.

OBERZA w dobrach Szymanów, obok Fabryki Cukru przy trakcie bitym, jest do wydzierżawienia każdego czasu na rok lub na lat 3. Dzierżawca może ciągnąć korzyści ze sprzedaży Owsu i Siana, ze sprzedaży Trunków i Napoiów, z Rzezi Bydła i Wieprzów i t. p. Życzący sobie dzierżawy tej, zechce się zgłosić do Dziedzica w Szymanowie, lub w Warszawie do Rządu domu Nr 542 przy ul: Długiej położonego.

Rządca Dóbr Grodzisk i Jordanowice, wiadomo czyni, iż RESTAURACJA w Grodzisku przy Stacji Kolei żelaznej, z dniem lszym Sierpnia r. b. jest do wydzierżawienia. Najgłówniejszym obowiązkiem Restauratora będzie, aby starał się być najdogodniejszym dla Passażerów; o innych zaś warunkach umowy wiadomość na gruncie w Grodzisku. Skoro zaś wydzierżawienie Restauracji nastąpi, o takowem doniesie się w Kurjerze, aby nie fatygować Osob.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że DOBRA Zakrzówek, położone w Powiecie Zamojskim Okręgu Krasnickim Gubernji Lubelskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. o godzinie 10ej z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, a to wraz z wszystkimi od tych Dóbr należącemi Folwarkami, Wsiami, Nomenklaturami i Lasami. Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 171,638 k. 10 czyli zł. 1,144,254. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadum Rsr. 15,000 czyli zł. 100,000 gotowizną lub w Listach Zastawnych z właścicielmi kuponami. Prócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziems: Rsr. 33,000 czyli zł. 220,000

centem amortyzacyjnym 3% obok zwyczajnego 5%. Od reszty zaś szacunku, to jest od summy Rsr. 69,638 k. 10, dopełniającej szacunku ogólny Rsr. 171,638 k. 10, licytacja rozpoczynać się będzie, i summę tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę summę postąpieniem będzie, nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiznie najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia o zatwierdzeniu kontraktu, a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego już umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, od godziny 10 z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Kancelarji, Zubkowski.

W dobrach Starej-wsi Kolbieli w Okręgu Siennickim na trakcie Lubelskim położonych, znajduje się przeszło 4 włók ZWIERU w odległości od szosy 1 wiorsty; takowy więc ryczałtowo lub szczegółowo nabyć można. Wiadomość u właściciela dóbr, lub u W. Hrycykiewicza Adwokata w Warszawie pod Nr 484 mieszkającego.



Wycieczniak z Marymontu w d. 28 Czerwca, przybłąkała się do bryczki SUKA z rodzaju buldoków, maści morongowatej, i iak zdaie się dawno po szeniakach. Uwiadamia się przeto właściciela takowej, aby najdalej w 2ch tygodniach po odbiór tej zgłosił się, do Cukierni w mieście Płońsku, gdyż po upływie tego czasu, za dalsze jej znajdowanie, odpowiedzialnym nie będę.— Płońsk d. 8 Lipca 1845 r.— J. Biltner.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Dziś z powodu słabości JPanny *Riwoli*, zamiast *Normy*, będą, 30 raz *Być kochanym*, i 29ty raz *Dwaj Złodzieje*. — Jutro bezpłatnie; w Amfiteatrze Łazienkowskim lub w Wielkim Teatrze stosownie do pogody; 82gi raz *Pokoik Zuzi*. 57my raz *Dwa Posągi*. *Kantata*.

Dziś w pałacu Paca, Widowisko Mechanika *Müller*.



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą z Warszawy, Pruszkowa i Grodziska, w godz: następujących: z Warsz: do Pruszkowa o godz: 9¹/₂ z rana, 3 i 6 po południu; z Warsz: do Grodziska o godz: 10¹/₂ z rana, 2 i 5 po połud; z Pruszkowa do War: o god: 11 z rana, 5¹/₂ i 8 po połud; z Pruszkowa do Grodziska o godz: 4 i 7 po połud; z Grodziska do Warsz: o godzinie 12 z rana, 3¹/₂ i 6¹/₂ po połud; z Grodziska do Pruszkowa o godz: 5 i 7¹/₂ po połud. W ciągu następującego tygodnia pociągi odchodzić będą do Pruszkowa i Grodziska o godz: 9 z rana, 4 po połud; oraz 5 do Pruszkowa.

Fabryka PIWA Bawarskiego J. F. Szymanowskiego, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż Sprzedaż PIWA BAWARSKIEGO, znana pod firmą KOPERNKA, w domu Rządowym przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1319, przeniesioną została w podle do domu przy tejże ulicy pod Nr 1318, i pod tą samą firmą istnieć nadal będzie.

Jutro u *Matewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczeta, Raki, Kalafjory, Chłodnik, Geś i Kacka młoda, Kapłon, Połędwica, Majonez, Kotlety z muszczków i cielęcę, Zrazy Nelsonskie, Potrawa pulard — Obiad: Zupa rakowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z pulard, Mostki faszerowane, Pieczeń